Nr 235. Kraków, Środa 24 Maja 1911. Rok XXX.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI: rocznie, półrocznie, kwartalnie, miesięcznie
w Krakowie . . . 24 koron, 12 koron, 6 kor., 2 kor.
w Austro-Węgrzech:
z jednorazową przesyłką poczt. 32, 16, 8, 3 k. 10 h.
z dwurazową . . . 38, 19, 9 k. 50 h., 3 k. 20 h.
w Państwie Niemieckiem . . . 36, 18, 9, 3
w innych państwach . . . 48, 24, 12, 4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 16. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
miejscowo: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowo: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salamonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska. Biuro dzienników M. Hupoycsa, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Reskach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile.
W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Longemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — ładanie po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Nowa ustawa wojskowa.

We wczorajszym popołudniowym numerze naszego pisma zamieściliśmy główne paragrafy rządowego projektu nowej ustawy wojskowej, który wniesiono wczoraj w Sejmie węgierskim. Paragrafy te dotyczyły sprawy podwyższenia kontyngentu rekruta, pomnożenia liczby podoficerów, kosztów reformy i sprawy obowiązku służby wojskowej. Dzisiaj podajemy dalsze przepisy nowej ustawy:

Ulgi.

Dotychczasowe ulgi przyznane dla dziedziczących gospodarstwa rolne lub utrzymujących rodziny popisowych, nowa ustawa nie tylko w całości zatrzymuje, ale także rozszerza. Rozszerza mianowicie pojęcie dziedziczenia do wszystkich wypadków z bezpośredniem dziedziczeniem prawnie analogicznych. Tak samo dopuszcza uwzględnianie takich stosunków rodzinnych, które wedle obecnej ustawy do ubiegania się o ulgi nie uprawniały. Podobnie będą uwzględniane te szczególne wypadki, w których nie zachodzi wypadek dziedziczenia lub utrzymywania rodziny, które jednakowoż z innych konkretnych powodów na przyznanie ulgi zasługują. Nadto określa § 32 nowej ustawy z góry, że cztery procent wziętych rekrutów może być przeniesionych do rezerwy. Na rok czyni to w Austryi 4773 ludzi (z czego 1120 w obronie krajowej), która to liczba będzie rozdzielona na poszczególne kraje wedle tego samego klucza, wedle którego repartuje się kontyngent rekruta. Do liczby tej nie należą jednak ci, którzy mają określone tytuły prawne do ulg, ani też t. zw. „nadliczbowi", tak że wedle nowej ustawy 5000 ludzi rocznie będzie mogło korzystać z ulg i służenia w rezerwie zamiast w linii.

Ulgi co do czasu służby wojskowej.

Pod względem odraczania terminu rozpoczęcia służby zapowiada nowa ustawa szereg ulg. I tak, przedewszystkiem uprawnionym do służby jednorocznej termin rozpoczęcia jej będzie mógł w pewnych wypadkach być przesunięty poza 1 listopada tego roku, w którym kończą 24 rok życia. Nadto wszyscy inni zaasenterowani, o ile wykażą się, że przygotowują się do zawodu jakiegoś, w którym przerwa w tych przygotowaniach mogłaby im wyrządzić szkodę, mogą rozpocząć służbę wojskową aż w dniu 1 listopada roku, w którym kończą 24 rok życia. Dzięki temu, będą odtąd mogli popisowi kończyć bez przeszkód swe studya lub przygotowania do zawodów praktycznych.

Dwuletnia służba wojskowa będzie zaprowadzona tylko w wojskach pieszych. Ci jednak rekruci, którzy służbę wojskową rozpoczną w 21 roku życia, a wykażą się ukończeniem jakiejkolwiek państwowej lub prawo publiczności posiadającej niższej szkoły zawodowej, także w innych rodzajach broni (kawalerya, artylerya i t. d.) służyć będą tylko dwa lata. Ta sama ulga przysługuje ukończonym uczniom VI klasy szkół średnich.

Jednoroczna służba wojskowa.

W sprawie jednorocznej służby wojskowej wprowadza nowa ustawa szereg zmian. I tak, termin przedkładania dowodów uprawnienia do służby jednorocznej zostaje przesunięty z 1-go marca na 1 października. Nadto przyjęto t. zw. „paragraf artystyczny", dopuszczający przyznanie prawa służby jednorocznej tym wszystkim, którzy wprawdzie formalnych studyów nie odbyli, ale złożyli natomiast dowody szczególnego uzdolnienia na polu nauki, literatury, techniki, sztuki lub przemysłu artystycznego.

Słynny egzamin inteligencyi (Intelligenzprüfung) zostaje zniesiony, natomiast przyznaje się ukończonym uczniom szóstej klasy szkół średnich prawo służby jednorocznej pod warunkiem, że złożą przed specyalną komisyą odpowiedni egzamin.

Zniesienie przymusu egzaminu oficerskiego.

Obowiązek składania egzaminu oficerskiego dla jednorocznych nowa ustawa znosi, usuwając tem tem samem dotychczasowe postanowienie, wedle którego ci, którzy egzaminu nie zdali, muszą służyć drugi rok.

Koszta służby jednorocznej.

W sprawie kosztów służby jednorocznej wprowadza nowa ustawa odmienną zupełnie od dotychczasowej zasadę, mianowicie że służba ta odbywa się wyłącznie na koszt państwa, a tylko w wyjątkowych wypadkach na własny. Służbę na koszt własny zatrzymano tylko dla kawaleryi i artyleryi konnej celem powstrzymania napływu kandydatów do tego rodzaju broni. Służba na koszt państwa nie jest uwarunkowana mieszkaniem w koszarach.

Ćwiczenia wojskowe.

Liczba ćwiczeń dla rezerwistów z obrony krajowej zostaje zredukowana z 16 tygodni na 14, zaś w armii z 12 tygodni na 11. Po ukończeniu 9 roku służby będą rezerwiści o tyle tylko powoływani na ćwiczenia, o ile będą musieli uzupełnić opuszczone ćwiczenie.

(Telegr. „N. Reformy").

Budapeszt, 24 maja.

Przyjęcie nowej ustawy wojskowej w Sejmie węgierskim nie było jednolite. Partya rządowa przyjęła projekt ustawy sympatycznie, partya Kossutha zachowuje się z rezerwą, chociaż zaprowadzenie 2-letniej służby wojskowej przyjmuje z zadowoleniem, partya Justha natomiast zapowiada najostrzejszą walkę i obstrukcyę, wychodząc z założenia, że ustawa nie zadowala Węgrów w kierunku językowym, gdyż język węgierski w nowej ustawie nie jest równouprawniony z niemieckim. W tym samym duchu oświadczył się hr. Andrassy, zastrzegając sobie jeszcze zabranie głosu w tej kwestyi.

Wiedeń, 24 maja.

Dzienniki, omawiając przedłożenie ustawy wojskowej w Sejmie węgierskim, podnoszą z uznaniem, że ustawa ta przynosi różne ulgi. Zaznaczają szczególnie postęp z powodu nowej procedury wojskowej karnej i zaprowadzenia 2-letniej służby wojskowej. Z drugiej strony jednak zwracają uwagę, że nowa ustawa wojskowa nakłada na ludność ogromne ciężary i wywoła potrzebę zaprowadzenia szeregu nowych podatków głównie z powodu znacznego podwyższenia kontyngentu rekruta. Z tej przyczyny wyrażają dzienniki zdanie, że uchwalenie nowej ustawy w parlamencie austryackim napotka na znaczne trudności, tembardziej, że nowa ustawa ustanawia kontyngent rekruta na 12 lat, a do uchwalenia kontyngentu potrzeba w parlamencie austryackim większości dwóch trzecich.

Nauczyciele a nowa ustawa wojskowa.

Wiedeń. (Tel. wł.) Nowa ustawa wojskowa przyznaje prawa jednorocznego ochotnika w obronie krajowej nauczycielom szkół ludowych i wydziałowych. Mieli oni dotąd tylko prawo służenia w rezerwie zapasowej. Na razie będzie przez siedm lat stan przejściowy, t. j. nauczyciele, którzy z braku sił nie będą mogli opuścić szkoły, przydzielani będą do rezerwy.

Zdrowie cesarza.

(Telegr. „N. Reformy".)

Wiedeń. Na podstawie informacyj wysokiego funkcyonaryusza, który wczoraj miał sposobność być u cesarza, wbrew alarmującym pogłoskom, które co do zdrowia cesarza krążyły, można z radością skonstatować, że do obaw nie ma najmniejszego powodu. Katar znacznie ustąpił, chociaż jeszcze całkiem nie zniknął. Po ukończeniu pobytu w Gödölö, który już długo trwać nie będzie, cesarz uda się naprzód do Schönbrunu, a po krótkim tam pobycie do willi „Hermes" w Laing na dłuższy czas, aby przez pobyt w okolicy, wolnej od prochu, pozbyć się kataru przed wyjazdem do Ischlu.

6000 robotników zlokautowanych.

(Telefonem.)

Wiedeń, 24 maja.

Ponieważ robotnicy firmy konfekcyjnej Kleina i Fränkla, którzy rozpoczęli onegdaj strajk, do pracy wczoraj nie wrócili, wszyscy krawcy wydalą dzisiaj z pracy przeszło 6000 pomocników krawieckich. Lokaut ten wywołany został ciągłemi strajkami pomocników.

O tajne nauczanie.

(Telegr. „N. Reformy".)

Petersburg. Posłowie polscy z Królestwa i Litwy wnieśli wczoraj w Dumie interpelacyę z powodu postanowień obowiązujących, wydanych przez generał-gubernatorów warszawskiego i kijowskiego, oraz gubernatorów mińskiego i kowieńskiego, nakładających grzywny do 500 rubli lub karę do trzech miesięcy aresztu za nauczanie zbiorowe bez pozwolenia.

Autorowie interpelacyi wskazują, że te postanowienia cechuje przekroczenie władzy, i że wskrzeszają one tymczasowe przepisy z r. 1892 i 1900, zniesione w r. 1906 przez najwyżej zatwierdzone postanowienie Rady ministrów.

Interpelacya została skierowana do prezesa Rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych i zapytuje, czy w tym wypadku zamierza on przywrócić moc obowiązującą prawu. Pod interpelacyą podpisali się wszyscy posłowie polscy, wielu „kadetów" i „październikowców".

Konstytucya dla Alzacyi i Lotaryngii.

(Tel. „Nowej Reformy".)

Berlin, 24 maja.

W parlamencie podczas drugiego czytania przedłożenia o konstytucyi dla Alzacyi i Lotaryngii wywodził wczoraj hr. Mielżyński: Panowie z Alzacyi i Lotaryngii stali zawsze w parlamencie po naszej stronie i popierali nas w niejednej ciężkiej godzinie. Dlatego dzielimy ich uczucia podczas obrad nad przedłożeniem. Program kanclerza, przedstawiony podczas pierwszego czytania, podnosi zasadę niwelizacyi i germanizacyi. Rząd wyświaczyłby największą przysługę ogólnemu pokojowi, gdyby sam nie zaostrzał stosunków.

Po dłuższej dyskusyi przyjęto w drugiem czytaniu ustawę o konstytucyi dla Alzacyi i Lotaryngii przeciw głosom konserwatystów. Kanclerz Bethmann Hollweg bronił ustawy i wyraził ubolewanie, że konserwatyści usuwają się od współpracownictwa przy tej ustawie. Alzacya i Lotaryngia są dojrzałe do ścisłego połączenia z państwem; trzeba tym krajom przyznać powszechne prawo głosowania i konstytucyę.

Po dyskusyi ogólnej przystąpiono do dyskusyi szczegółowej. Dłuższa dyskusya wywiązała się nad paragr. 24 i 25 b, dotyczącemi równouprawnienia wyznań i uregulowania spraw językowych. Wreszcie przyjęto te paragrafy w brzmieniu przedłożenia o konstytucyi dla Alzacyi.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia znajduje się ustawa wyborcza dla Alzacyi i Lotaryngii.

Echa katastrofy w Paryżu.

(Tel. „N. Reformy".)

Paryż, 24 maja.

Wczoraj odbyła się Rada gabinetowa pod przewodnictwem prezydenta republiki Fallieres'a. Uchwalono na razie nie ogłaszać żadnej manifestacyi politycznej rządu z okazyi tragicznej śmierci ministra Berteaux i ciężkiego poranienia prezydenta gabinetu Monisa. Ministrowie będą przez cały miesiąc nosili żałobę i nie wezmą udziału w żadnych uroczystościach.

Nad grobem ministra Berteaux przemawiać będzie w piątek minister sprawiedliwości.

W niedzielę odbędzie się Rada gabinetowa w mieszkaniu Monisa.

Paryż, 24 maja.

W Izbie deputowanych prezydent Brisson poświęcił gorące wspomnienie Berteauxowi, którego śmierć jest stratą dla republiki, armii i ojczyzny. Następnie życzył prezydentowi gabinetu Monisowi rychłego wyzdrowienia. Izba uchwaliła kredyt na pogrzeb Berteaux'a i odroczyła się do poniedziałku.

W senacie prezydent Dubost również poświęcił wspomnienie Berteauxowi i wyraził życzenia Monisowi, by rychło wyzdrowiał. Po uchwaleniu kredytu na pogrzeb ministra wojny, senat odroczył się do wtorku.

Paryż, 24 maja.

Stan rannego ciężko podczas niedzielnej katastrofy prezydenta Monisa jest zadawalniający. Lekarze oświadczają, że na razie niema obawy komplikacyj, zapewniają jednak, że leczenie w każdym razie trwać będzie najmniej sześć tygodni.

Wczoraj dowiedział się Monis śmierci min. wojny. Wiadomość ta bardzo go wzruszyła i zawołał kilkakrotnie, mając łzy w oczach: Mój biedny przyjaciel! — poczem ogromnie chwalił zmarłego.

Z lotnictwa.

(Tel. „N. Reformy".)

Lot Paryż—Madryt.

Angolen. Lotnik Garros wczoraj o godz. 5 m. 13 rano wzniósł się w kierunku do San Sebastian.

San Sebastian. Lotnik Vedrini przybył tu wczoraj o godz. 11 rano.

San Sebastian. Lotnik Garros przybył tu o godz. 11 min. 40 przed południem.

San Sebastian. Awiator Gibert przybył tu wczoraj o godzinie 6·42 wieczorem. Wkrótce potem przybył awiator Granele z Biaritz.

Katastrofy.

Strassburg. Awiator Lahmain spadł z wysokości 60 m. i zabił się na miejscu.

Petersburg. Francuski awiator Siegiere podczas wzlotu w aerodromie uderzył o maszt. Aparat jest zupełnie zniszczony, awiator odniósł ciężkie obrażenia.

Omal nie katastrofa.

(Telefonem).

Wiedeń, 24 maja.

Wczoraj na polu wzlotów w Wiener-Neustadt omal nie przyszło do katastrofy, zupełnie podobnej do niedzielnej katastrofy w Paryżu. Mianowicie gdy lotnik Umlauf wykonywał na swoim aparacie rozmaite ewolucye, przez pole wzlotów przechodziło właśnie kilkuset robotników, zdążających do pracy. Nagle aparat się zepsuł i Umlauf musiał się spuścić na ziemię. Spostrzegł jednak robotników i użył wszelkich sił, by opadać łukiem, co mu się udało, tak, że do katastrofy na szczęście nie przyszło.

Wkroczenie Francuzów do Fezu.

(Tel. „N. Reformy".)

Casa Blanca. (Ag. Havasa). Wiadomości, datowane z d. 21 b. m. opiewają, że generałowi Moinierowi udało się sprowadzić rozdwojenie wśród szczepów, które poczęły się między sobą zwalczać i d. 21 b. m. się rozproszyły. Stan zdrowia żołnierzy kolumny Moiniera jest, mimo przebytych trudów, wyborny.

Casa Blanca. Generał Moinier przybył 10 maja do Azit-Uezani, nie natrafiwszy na opór. Zamierzał on 20 przejść przez miasto Mekkes, które znajduje się około 30 km. od Fezu.

Tanger. (Ag. Havasa). Kolumna Moiniera wkroczyła dnia 21 b. m. do Fezu bez użycia broni. — Wszyscy Europejczycy są w dobrem zdrowiu.

Paryż. Rząd otrzymał oficyalną wiadomość o przybyciu kolumny Moiniera do Fezu. Walki nie było wcale.

Sądy rozjemcze.

(Tel. „N. Reformy").

Waszyngton. — Prezydent Taft postanowił przedłożyć projekt sądów rozjemczych także Austryi, Rosyi i Japonii.

Berlin. Doniesienie „Associated Press" z Waszongtonu opiewa: Departament państwowy oświadcza ponownie, że projekt traktatu rozjemczego tworzy podstawę, na której Ameryka gotowa jest z każdym krajem, któryby sobie tego życzył, wejść w rokowania. Zwrócono też uwagę Niemiec, że ten sam projekt stoi także im do dyspozycyi, gdyby się nim chciały zainteresować. Projekt został doręczony tylko Francyi i Anglii, ponieważ oba te państwa sobie tego życzyły.

Do tego doniesienia dodaje Biuro Wolffa potwierdzenia, że departament państwowy rzeczywiście oświadczył gotowość zawarcia z Niemcami analogicznego traktatu rozjemczego, a Niemcy przyjęły to oświadczenie z sympatyą i zainteresowaniem.

Niezwykłe źródło naftowe.

(Telegr. „N. Reformy.")

Aszabad. W kopalniach nafty Gadżyńskiego na wyspie Czeleken na morzu Kaspijskiem wybuchła nowa fontanna nafty, która dziennie daje milion pudów.

Z ruchu wyborczego.

(Tel. „N. Reformy").

Były min. Żaczek o sytuacyi.

Berno moraw. Na zgromadzeniu wyborczem w Lipniku wygłosił wczoraj były minister Zaczek mowę, w której oświadczył, że nowe wybory nie przyniosą zmiany sytuacyi w parlamencie, dopóki między oboma narodami, zamieszkującymi Czechy, nie przyjdzie do zgody. Następnie, omawiając ewentualne przyszłe ukształtowanie się stosunków w nowej Izbie posłów, wyraził się: Mówią, że my, Czesi, będziemy w nowej Izbie izolowani i że nie jest wykluczone, iż nawet nasi przyjaciele, t. j. Słowieńcy, połączą się przeciw nam z Niemcami. Jest to dla nas dowodem, że powinniśmy iść zgodnie, skonsolidowani i silni.

Dr Hribar nie kandyduje.

Lublana. Dr Hribar, jak donoszą dzienniki, nie przyjął ofiarowanej mu kandydatury. Podobno chce on się zupełnie wycofać z życia politycznego.

O Akademię górniczą w Krakowie.

Kraków, 24 maja.

W sprawie założenia Akademii górniczej w Krakowie odbył się wczoraj w Collegium Novum w sali Kopernika wiec ogólno-akademicki, w którym obok licznie zebranej młodzieży krakowskiej wzięli udział także reprezentanci akademików-górników polskich z Leoben i Przybramu, oraz delegaci Zarządu „Ogniwa" ze Lwowa. Liczne akademickie towarzystwa polskie nadesłały na ręce komitetu wiecowego szereg telegramów, w których ucząca się młodzież polska solidaryzuje się z akcyą młodzieży krak. w tej sprawie. Referat o potrzebie założenia Akademii górniczej i to w Krakowie, a nie we Lwowie, wygłosił p. Bol. Słowik, członek Zarządu „Ogniwa", poczem po żywej dyskusyi uchwalono następującą rezolucyę:

Zważywszy, że rozwój ekonomiczny kraju jest jednym ze środków odrodzenia narodu, że rozwój ten zależny jest w pierwszym rzędzie od wyzyskania bogactw naturalnych kraju, co jest możliwe tylko wtedy, gdy posiadać będziemy odpowiednio ukwalifikowane siły polskie, dokładnie znające ojczyste tereny kopalniane, młodzież polska, zebrana na wiecu ogólno-akademickim dnia 23 b. m., opierając się na często wyrażanych żądaniach Sejmu z r. 1868, 1869, wniosku Andrzeja hr. Potockiego z r. 1900, domaga się, ażeby nareszcie wykonano podnoszony i uchwalany od lat 40 postulat założenia samodzielnej wyższej szkoły górniczej w Krakowie.

Wiec, solidaryzując się z uchwałami IX. Zjazdu „Ogniwa" oraz Czytelni akad. górników w Leoben, Przybramie i Freibergu saskim, uważa połowiczne załatwienie tej sprawy przez utworzenie wydziału górniczego przy lwowskiej politechnice za niedostateczne z powodu braku elementarnych warunków dla praktycznego zawodowego wykształcenia a dla idei kreowania samodzielnej polskiej akademii górniczej wręcz szkodliwe i zgodnie z wielekroć wyrażaną opinią górników-Polaków, widzi jedyne dla tej uczelni odpowiednie miejsce w położonym w centrum polskiego przemysłu górniczego — Krakowie.

Młodzież polska, zamierzając w granicach swej możności energiczne propagowanie niezmiernie dla niej ważnej sprawy rychłego utworzenia wyższej uczelni górniczej w Krakowie — uczelni, która się stanie ponadto nowem ogniskiem nauki polskiej — wyraża przekonanie, że miarodajne sfery postulaty jej i opinię uwzględnić zechcą jako przejaw powszechnie odczuwanej potrzeby społecznej, domagającej się natychmiastowego urzeczywistnienia.

Ćwiczenia popisowe krakowskiej straży pożarnej.

Kraków, 24 maja.

Z okazyi 50-letniego jubileuszu Towarzystwa wzaj. ubezp., które dało w r. 1865 inicyatywę do założenia ochotniczej straży pożarnej, urządza w niedzielę straż ochotnicza przy współudziale straży miejskiej niezmiernie interesujące, a szerszej publiczności krakowskiej nieznane popisy na Błoniach. Na popisy te, przeprowadzone nie na sztucznych rusztowaniach, ale na budynkach rzeczywistych, na boisku pozlotowem, złożą się ćwiczenia z wszystkiemi przyrządami, jakie krakowskie straże posiadają. Przed oczyma publiczności rozwinie się całkowity i zupełny obraz działalności straży w razie pożaru. Pogotowie wyruszy w sile trzech plutonów i 2 działów ochotniczych z dwoma parowemi sikawkami, drabinami i wszystkiemi przyrządami ratunkowemi, pod osobistem kierownictwem naczelnika straży p. Feliksa Nowotnego.

Ażeby uwidocznić plastycznie całą akcyę gaszenia pożaru, przyjmie straż jako założenie ćwiczeń fikcyjny pożar dwupiętrowego drewnianego budynku, który służy jako główne wejście na boisko pozlotowe. Na dany sygnał dzwonem alarmowym, na puste boisko wjedzie straż w pełnym galopie bramą od strony błoń, wśród sygnałów pożarnych przejedzie pędem przez boisko i na dany znak naczelnika ustawi się przed drewnianym budynkiem.

Przy rozwinięciu się akcyi ratunkowej położony zostanie nacisk przedewszystkiem na szybkość działania, jak gdyby rzeczywisty pożar zagrażał budynkowi i mieszkańcom tegoż. Część straży pobiegnie schodami w kierunku dachu, a część przedostanie się na zagrożone miejsce drabinkami hakowemi; równocześnie przeprowadzone zostaną węże od sikawek parowych, które natychmiast wprawione zostaną w ruch. Zadaniem straży będzie ratować nie tylko budynek, ale i zagrożonych mieszkańców; przedostawszy się więc na poszczególne piętra, rozciągnie worki ratunkowe, któremi kilku ludzi zsunie się na dół w oczach publiczności. — Strażacy po uratowaniu zagrożonych osób i zlokalizowaniu pożaru spuszczą się na ziemię linkami ratunkowemi. Zastęp straży ochotniczej, której zadaniem jest w razie pożaru zabezpieczanie sąsiednich budynków, obsadzi obok położony budynek cyrkowy, strzegąc go od przeniesienia się nań pożaru.

Oddział gimnastyków ochotniczej straży weźmie udział w ćwiczeniach straży miejskiej.

Popisy te ściągną niewątpliwie liczny zastęp publiczności, która będzie miała sposobność przyglądnąć się ćwiczeniom, niczem nie różniącym się od rzeczywistej akcyi ratunkowej w razie najgroźniejszego pożaru. Pierwszy ten większy publiczny popis wykaże sprawność naszej straży, znanej z wyćwiczenia i szybkości działania.

Popisy, poprzedzone i zakończone zostaną matchami footballowemi „Cracovii". Połowa czystego dochodu przeznaczona jest na fundusz zapomogowy inwalidów straży. Fundusz ten, o ile się dowiadujemy, ma być założony z okazyi i dla uświetnienia jubileuszu Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń, a przez to Towarzystwo hojnie zasili.

Z teatru miejskiego.

Publiczność teatralna krakowska przeżywa dzięki gościnie Kazimierza Kamińskiego szereg niepowszednich wzruszeń artystycznych. Wczoraj poznaliśmy piątą z rzędu jego kreacyę w komedyi T. Jaroszyńskiego „Sąsiadka", którą w dotychczasowym cyklu na równi ze wszystkiemi poprzedniemi jego rolami postawić można. Postać Eustachego, narysowana przez autora przedziwną siłą charakterystyki, wycieniowana bardzo drobiazgowo, urosła w interpretacyi Kamińskiego do wysokości typu scenicznego, który mimo pewnej pospolitości rysów, staje się środkowym punktem komedyi. Podziwiać należy artystę, że zadał sobie tyle trudu aby drugoplanową rolę uczynić tak plastyczną, że gasi wszystkie inne figury sztuki. Kto kiedykolwiek miał sposobność zaobserwować w większem środowisku ludzi typ niebieskiego ptaka, nie orzącego i siejącego, a zbierającego plon z ludzkiej głupoty, który nie cofa się przed żadnym, choćby najnikczemniejszem pośrednictwem, aby zeń wyciągnąć korzyść materyalną dla siebie, to w koncepcyi artystycznej Eustachego znajdzie je wszystkie po mistrzowsku wycyzelowane. — Artysta łączy tu z głębszą jednolitą charakterystyką pewne analogie typu warszawskich biurokratów łapowników, o jednostronnym sposobie myślenia i działania. Nonszalancya i pewność siebie, cynizm i bezwstydna nahalność, spryt w opiątywaniu ofiary, wszystko to znajdzie pełen prawdy wyraz w grze Kamińskiego, drobiazgowej w szczegółach, układających się w mozajkę o przedziwnym rysunku, z którego wyłania się profil typu niezmiernie zajmujący bogactwem szczegółów. Arcydziełem kunsztu i dyalektyki była tu scena, w której Eustachy wyjawia Stefanowi z cynizmem, że jest narzeczonym owej ladacznicy, dla której Stefan porzucił żonę. Niezrównana gra fizyognomii, swoboda i pewność ruchu i gestu składały się tu na arcytwór aktorskiej koncepcyi artystycznej.

Jak zwykle dotąd, tak i wczoraj Kamiński zesuwał na plan dalszy cały zespół grających, z których nie wielu zdołało się utrzymać na wyżynie stylu tego wielkiego artysty. Jedną z nich była p. Borzewska, grająca rolę udręczonej i oszukiwanej żony Stefana. Pomimo że p. Borzewska blisko od roku pracuje na krakowskiej scenie, nie miała dotąd sposobności zaprezentować swych zasobów artystycznych. Pojęcie i odegranie Zofii utwierdza nas w przekonaniu, że młodej tej artystce dzieje się krzywda. Sposób ujęcia roli, naturalność w grze, wdzięk i swoboda w ruchach, głos sympatyczny i dobrze użyte akcenty świadczyły, że p. Borzewska należy do tych, z których może urość teatrowi krakowskiemu siła bardzo użyteczna i talent będący na właściwej drodze rozwoju.

W. Pr.

Kronika.

Kraków, środa 24 maja.

Kalendarzyk kościelny: † NMP. Wspomożenia wier.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 45; zachód o godz. 7 m. 28; długość dnia godzin 15 min. 43

Prognoza stacyi meteorologicznej

w Wiedniu: Zmiennie, pochmurno, skłonność do lekkich opadów, trochę cieplej, północno zachodni wiatr.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Szczury“.

Teatr w parku Krakowskim: „Krowoderskie zuchy“.

Posiedzenie Towarzystwa lekarskiego o g. 6 wieczór w Domu lekarskim. Na porządku dziennym odczyty drów Borzęckiego i Nowaczyńskiego. 1) Demonstracya chorych. 2) Odczyn Calmetta z jadem kobry w surowicy ludzkiej, a wartość jej rozpoznawcza u gruźliczych.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od 11 do 4 po południu.

Pierwsza wystawa niezależnych urządzona staraniem Związku powszechnego artystów malarzy i rzeźbiarzy w budynku przy placu św. Ducha, od godziny 10 rano do godziny 6 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: „Wachlarz lady Wandermere“.

Z Wystawy „Niezależnych“. Wobec licznych zapytań w sprawie premium, przeznaczonego w ubiegłą niedzielę dla czterechsetnego gościa wystawy „Niezależnych“, komitet donosi, w myśl poprzednich komunikatów, że w niedzielę i wtorek sprzedano razem 330 biletów wstępu. Wobec tego przeznacza komitet w dalszym ciągu obraz artysty-malarza St. Podgórskiego dla tego, kto dziś jako czterechsetny gość z rzędu dopełni brakującej liczby osób. O wyniku będzie podana wiadomość w dziennikach.

Najwyższe uznanie. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz pozwolił, aby radcy stanu i wiceprezydentowi sądu krajowego w Krakowie Dyonizemu Pogorzelskiemu wyrażono z okazyi przejścia na własną prośbę w trwały stan spoczynku najwyższe uznanie za wieloletnią wierną i nieskazitelną służbę.

Próby na koncert jubileuszowy Chóru akademickiego odbędą się we środę i czwartek o g. 6, w piątek generalna o 7 wieczór, w sobotę zaś o godzinie 2 po południu w sali Towarzystwa muzycznego (gmach Starego teatru, plac Szczepański). Komitet jubileuszowy i dyrektorowie Chóru upraszają jaknajusilniej wszystkich dawnych i obecnych członków Chóru akademickiego o niezawodną obecność na tych ostatnich próbach.

Jubileusz 50-letniego istnienia Towarz. wzaj. ubezpieczeń w Krakowie obchodzony będzie uroczyście w poniedziałek 29 b. m. Program obejmuje uroczyste zebranie, na którem przemawiać będą pp. prezes Męciński, Urbański, dr Fr. Paszkowski i r. Biskupski. — Z okazyi jubileuszu przyznane będą kwoty na różne cele humanitarne i użyteczności publicznej w kwocie 420.000 K.

Walne zebranie delegatów odbędzie się we wtorek dnia 30 b. m.

Wpisy na I kurs c. k. seminaryum nauczycielskiego żeńskiego odbędą się dnia 29 i 30 czerwca od godz. 9—1. Uczenice, chcące się zapisać, mają zgłosić się w towarzystwie rodziców lub opiekunów i mają przynieść ze sobą: a) metrykę urodzenia na dowód ukończonego 15 roku życia, b) świadectwo zdrowia wystawione przez lekarza urzędowego na przepisanym formularzu; c) ostatnie świadectwo szkolne przynajmniej z ukończoną III klasą wydziałową; d) świadectwo moralności w razie przerwy między uczęszczaniem do szkoły a zapisem.

Egzamin wstępny rozpocznie się częścią piśmienną dnia 30 czerwca po południu, a 1 lipca częścią ustną. Do ustnego egzaminu mają przynieść uczenice próby swoich robót ręcznych i rysunków. Po ukończeniu egzaminu ustnego nastąpi ogłoszenie przyjęcia.

Z Towarzystwa rolniczego w Krakowie. — W sobotę dnia 27 b. m. odbędzie się walne zebranie Towarzystwa rolniczego krakowskiego. Zebranie poprzedzi nabożeństwo, odprawione o godzinie 9 rano w kościele św. Marka. Porządek dzienny obrad jest następujący: 1) Zagajenie i otwarcie obrad przez przewodniczącego, 2) Protokół obrad ostatniego zgromadzenia, 3) Sprawozdanie a) komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego z czynności za rok 1910, b) komisyi rewizyjnej z czynności komitetu za rok 1910, 4) Sprawozdanie a) z czynności Towarzystw rolniczych okręgowych za rok 1910, b) wniosek komitetu w sprawie dopłat za strony Tow. rolniczych okręgowych.

Po obiedzie (o godz. 1) dalszy ciąg obrad o godzinie 3 po południu: 1) Wnioski Towarzystw rolniczych okręgowych, 2) Zmiana par. 8 statutu, 3) Wybory: a) całego prezydyum, b) sześciu członków komitetu w miejsce ustępujących, oraz trzech członków komitetu wskutek pomnożenia liczby Towarzystw rolniczych okręgowych, c) komisyi rewizyjnej, 4) Wnioski samoistne.

Wycieczka do Ojcowa. Akademicki Związek sportowy urządza d. 27 i 28 maja dwudniową wycieczkę do Ojcowa na następującym programem: W sobotę o godz. 6 rano wyjazd wózkami ze strefy rogatki przy ul. Długiej (punkt zborny tamże o godz. 5 m. 30) do Szyc, skąd pieszo doliną Prądnika do Ojcowa. Po obiedzie zwiedzenie grot: Łokietka, Ciemnej, góry Chełmowej, ruin zamku. Nocleg w hotelu pod Kazimierzem. Następnego dnia zwiedzenie Grodziska, Pieskowej skały zamku. Powrót przez Wierzchów ze zwiedzeniem tamtejszych grot do Szyc, skąd wózkami do Krakowa. Wpisowe dla członków 5 K, dla nieczłonków 7 K (z wózkami, noclegiem, wstępami do grot, zamku etc.). Zgłoszenia przyjmuje się codziennie do piątku w II. Coll. nov. od godz. 7—8 wieczorem. Uczestnicy mają zaopatrzyć się w przepustki.

Wycieczka uczniów Akademii handlowej. — Jak corocznie, tak i w bieżącym roku odbywają uczniowie IV kursu naszej Akademii handlowej dłuższą wycieczkę naukową; obecnie dzięki poparciu finansowemu Wydziału krajowego i miejskiej Kasy oszczędności, zorganizowała dyrekcya wycieczkę do Bośni, Hercegowiny i Dalmacyi. Kraje te nietylko znane są z piękności przyrody, ale są też skarbnicami płodów ziemnych i szerokiem polem do rozwoju handlu i przemysłu, są krajami interesu przyszłości, a nadto są chlubą administracyi austryackiej, która w przeciągu trzech dziesiątek lat z dzikiej pustyni zrobiła kraj cywilizowany i kwitnący; jest więc uzasadniona nadzieja, że uczniowie odniosą z wycieczki rzetelne korzyści. Wycieczkowcy zwiedzą w przeciągu 3 tygodni miasta: Zenicę, Sarajewo, Mostar, Ragusę i Tryest. Przewodnikiem wycieczki jest prof. Kazimierz Sosnowski (bierze w niej także udział sekretarz tutejszej Izby handlowej dr B. Josefert).

Czwarta z rzędu pogadanka o Śląsku odbyła się w sobotę dnia 20 b. m. P. St. Warcholik wygłosił referat o stronnictwach polskich w Księstwie Cieszyńskiem. Referat ten uzupełnił w dłuższem przemówieniu ks. pastor Michejda. Najbliższa pogadanka odbędzie się we środę 24 b. m. Na porządku dziennym referat o stosunkach czesko-polskich na Śląsku.

Zwiedzanie zamku na Wawelu. Uniwersytet ludowy urządza we czwartek d. 25 b. m. zwiedzanie Wawelu pod kierunkiem dra G. Szydłowskiego. Punkt zborny o godz. 9 i pół przy wejściu do zamku. Bilety do nabycia w czytelni Uniw. Lud. oraz przy wejściu do zamku. Cena 50 hal., dla członków Uniw. Lud. 40 hal.

Wycieczka przyrodnicza dla dzieci. We czwartek d. 25 b. m. odbędzie się w razie pogody wycieczka przyrodnicza dla dzieci. — Punkt zborny w lokalu Uniw. Lud. o godz. 2 i pół. powrót o g. 7 i pół. Opłata od dziecka 4 hal., dzieci członków Uniw. Lud. oraz stowarzyszeń robotniczych darmo. Udział rodziców pożądany.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego w szkole zawodowej uzupełniającej cechu rzeźników i masarzy odbędzie się d. 28 b. m. o g. 9 rano w budynku szkolnym przy placu Biskupim. Uroczystość poprzedzi nabożeństwo w kościele XX. Pijarów przy ul. św. Jana, o godz. 9 rano. Na uroczystość tę wydział szkolny zaprasza pp. majstrów.

Morderstwo przy ulicy Szlak. Mimo usilnych zabiegów organów śledczych, sprawa zbrodniczego morderstwa przy ul. Szlak pozostaje dotychczas niewyjaśnioną tajemnicą. Prowadzone we wszystkich kierunkach ściśle dochodzenia naprowadziły na szereg poszlak, które jednak w ostatniej chwili zawodzą, nie rozwikławszy zagadki. Jak widać, morderca musiał być człowiekiem nadzwyczaj wyrafinowanym i sprytnym; umiał on doskonale urządzić się, by władze nie znalazły nawet najdrobniejszych śladów, któreby mogły ułatwić śledztwo. Był na tyle przezornym, że nigdzie nie pozostawił nawet wyraźniejszych śladów ręki, któreby mogły się nadać do daktyloskopicznych badań, nie wydały też one spodziewanego rezultatu. Jak wiadomo, oficyał policyi Waga powrócił już z Wiednia, gdzie jednak nie zdołano z powodu bardzo słabych odbitek palców dojść do ważniejszych rezultatów. W ten sposób jeden z bardzo ważnych dowodów pozostanie na uboczu i nie będzie mógł wpłynąć na tok śledztwa, które zostanie w najbliższym czasie oddane sądowi śledczemu. Jak słychać — dalsze dochodzenia mają być oddane innemu sędziemu.

Zamach samobójczy. Wczoraj wieczorem targnął się w ogrodzie botanicznym w Krakowie na swe życie były słuchacz medycyny, W. S., pochodzący z Królestwa, od kilku lat w Krakowie zamieszkały. Strzelił on z rewolweru w okolicę serca, raniąc się ciężko. Zawezwane pogotowie przewiozło niedoszłego samobójcę do szpitala. Stan jego nie jest groźny. Przyczyną rozpaczliwego kroku ma być rozdrażnienie nerwowe. S. nosił się oddawna z zamiarem samobójstwa; wychodząc wczoraj wieczorem z domu, pozostawił kartkę z pożegnaniem do rodziny.

Nieszczęśliwe wypadki. Wczoraj około godz. 4 po południu spadł 37-letni robotnik w magazynach wojskowych, Józef Kocur, zamieszkały przy ulicy Bosackiej pod l. 7, z wozu na bruk ulicy na głowę, którą strzaskał sobie podstawę czaszki. Kocur zajęty był ładowaniem worków z owsem na wóz, przyczem pośliznął się na krawędzi wystającej deski i spadł tak fatalnie, że cały tył głowy przedstawia jedną ranę. Przewieziony na stacyę ratunkową, został po zaopatrzeniu odstawiony do szpitala.

Wyrobnik Tomasz Krawecki, pracujący przy budowie domu na Zwierzyńcu, spadł z rusztowania z wysokości pierwszego piętra na ziemię tak nieszczęśliwie, że doznał ciężkich obrażeń. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu mu pierwszej pomocy pozostawiło go opiece domowej.

Z Podgórza. Dnia 18 b. m. odbyła się wycieczka 400 uczenic szkoły wydziałowej żeńskiej w Podgórzu do Niepołomic pod przewodnictwem grona nauczycielskiego tejże szkoły. Wycieczka, której głównym celem było dać sposobność uczenicom przyczynienia się własną pracą do sypania kopca Grunwaldzkiego, udała się niezwykle, a w sercach młodzieży zostawiła niezatarte wspomnienia. To też grono nauczycielskie szkoły składa tą drogą serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do podniesienia uroczystego nastroju tych chwil i ułatwili mu pracę.

Przedewszystkiem zaś z prawdziwą wdzięcznością zwraca się grono z podziękowaniem do W. P. Mieczysława Reichenberga, prezesa Sokoła w Niepołomicach, który, nie szczędząc sił, czasu i pracy, niestrudzenie cały dzień opiekował się wycieczką, delegując do pomocy dwóch dzielnych druhów; następnie dzięki składa grono pp. kolegom i koleżankom zawodu za pomoc w zabawach młodzieży, a wreszcie Dyrekcyi kolei państwowej, która chętnie i spiesznie w możliwych granicach ułatwiła młodzieży bardzo dogodny przewóz z Podgórza do Podłęża i z powrotem.

Tym wszystkim przyjacielom młodzieży, jak również Zarządowi zakładu wychowawczego w Pawlikowicach za dostarczenie muzyki za bardzo skromnem wynagrodzeniem, zasyła młodzież i grono serdeczne „Bóg zapłać“.

Z Sokoła podgórskiego. Wycieczka statkami przez Bielany na Panieńskie Skały, zapowiedziana na czwartek d. 25 bm., nie odbędzie się z powodu wysokiego stanu wody; została jednakże odłożoną na 28 b. m. (niedziela), o czem doniosą afisze. — Chcący wziąć udział w wycieczce, winni się zgłaszać wcześniej u kursora w Towarzystwie gimnastycznem „Sokół“ w Podgórzu.

Komitet festynowy krząta się energicznie i dokłada starań, aby tegoroczny festyn sokoli, mający się odbyć w parku na Krzemionkach dnia 11 czerwca, wypadł pod każdym względem zadowalniająco.

Straszny czyn obłąkanej matki. Z Pragi telegrafują: Dzienniki donoszą z Asch: Żona budnika kolejowego Adolfa Wagnera w przystępie obłąkania zapewne poderznęła trojgu starszym dzieciom brzytwą gardła i skoczyła z dwojgiem młodszych do wody, gdzie z niemi utonęła. Z trojga skaleczonych dzieci dwoje ma bardzo ciężkie rany.

O miliony Ogińskich. Z Petersburga telegrafują: W procesie Wonlarlarskich odczytano wczoraj zeznania ks. Kalinki, w których powiedziano, że ks. Dąbrowski, który podpisał testament Ogińskiego, w lecie 1903 r. bawił w Petersburgu, zaś testament sporządzony został w Rydze. Dalej odczytano zeznania panny, piszącej na maszynie, którą adwokat Adamczewski wezwał telefonicznie do restauracyi Meinera, gdzie się znajdował Dąbrowski, Michałowski i Adamczewski. Ten ostatni powiedział jej, że jest obecną przy wielkim akcie, gdyż sporządziła odpisy testamentu, którym pewien polski wielki właściciel zapisuje swój majątek. Podała ona dalej, że Dąbrowski, który był nietrzeźwy, zachowywał się wobec niej niestosownie, tak, iż musiała odeprzeć jego zachowanie się.

Bogaci ludzie w Anglii. Kanclerz skarbu angielskiego Lloyd George oznajmił na jednem z ostatnich posiedzeń parlamentu, że według statystyki podatkowej było w Anglii w 1909-10 roku 10.300 osób, które były w możności opłacania wyższej kategoryi podatku dochodowego, czyli innemi słowy, że miały powyżej 5000 funtów szterlingów (500.000 rubli) dochodu. Ogólny dochód tych osób wyraża się w cyfrze 130,000.700 fnt. szt., przeciętnie po 12.621 fnt. na osobę. Dziwnym zbiegiem okoliczności sprawdził się zatem w roku wymienionym popularny frazes o „upper ten thousand“ — to jest o górujących 10.000 finansowej i towarzyskiej elity.

Telegramy

z dnia 24 maja.

Rada rękodzielnicza.

Wiedeń. Wczoraj nastąpiło otwarcie obrad Rady rękodzielniczej pod przewodnictwem ministra Weisskirchnera. Minister w dłuższej mowie skreślił dotychczasową działalność Rady rękodzielniczej i wyliczył szereg spraw, które czekają jeszcze załatwienia.

O koronę św. Wacława.

Praga. Wobec doniesień dzienników o zniknięciu korony św. Wacława pisma czeskie domagają się, aby członkowie archiwum krajowego zwiedzili gremialnie skarbiec katedralny i przekonali się naocznie, czy korona jest, czy rzeczywiście została skradziona.

Zbrojenia morskie w Rosyi.

Petersburg. Duma uchwaliła na tajnem posiedzeniu przedłożenia w sprawie kredytów dla budowy 4 okrętów wojennych floty bałtyckiej.

Jasna Polana kupiona przez rząd.

Moskwa. Dzienniki donoszą, że rząd zakupił Jasną Polanę, byłą siedzibę Tołstoja, za milion rubli i oddał ją w zarząd petersburskiej Akademii umiejętności.

Cesarz Wilhelm nie mówił.

Berlin. „Nordd. Allgem. Zeitung“ donosi, że ogłoszona przez jeden z angielskich dzienników rozmowa artysty z ces. Wilhelmem jest zmyślona.

Podróż tureckiego następcy tronu.

Berlin. „Nat. Zeitung“ donosi z Konstantynopola, że następca tronu tureckiego Jussuf Issedin wyruszy dnia 26 b. m. w podróż po dworach europejskich i odwiedzi Wiedeń, Berlin, Londyn i Paryż.

Oświata ludowa w Japonii.

Tokio. Ministerstwo oświaty zajmuje się planem rozwoju oświaty ludowej. Zamierzone jest zakładanie wszędzie bibliotek, urządzać popularne wykłady przy pomocy kinematografów i szerzyć kult śpiewu.

Nie było proklamacyi.

Rzym. Agencya Stefaniego donosi z Adis Abeba: Wiadomość o proklamacyi Lid-Jeasusa negusem nie jest prawdziwa. Zdaje się, że nastąpi to dopiero po śmierci Menelika.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 23 maja.

HOTEL SASKI: J. Zdanowski. A. Frueman z Warszawy, A. Kiamzyńska z Odessy, S. Dulski, J. Rodziszewski z Warszawy, J. Kosina z Strzyżowa, S. Łączyński z Zatora, J. Artwiński z Warszawy, H. Skarzyński z Sufczyn, H. Karpfen z Ołomuńca.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 23 maja. **Losy:** a) procent.: Austryackie zakładu kred. z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 290·—. Austr. zakł. kr. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 2/6·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 293·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 251·50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 100·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 31·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 504·—. Clary 40 złr. m. k. 155·—. Palffy 40 złr. —·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 70·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 4·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 7·—. Salma 40 złr. m. 256·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 250·70. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 251·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 503·—.

Berlin, 23 maja. Austryackie banknoty 85·15. Spirytus ·—·—.

Paryż, 23 maja. Renta 3-pro. 96·07. Mąka 36·10.

Frankfurt, 23 maja. Austr. kred. 201·50. Koleje państwowe 158·50. Disconto 188·40. Laura —·—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 23 maja. Zamknięcie giełdy. (Wal. kor.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 641 25, węg. Zakł. kred. 811 —, Anglobanku 322 75, Unionbanku 611 50, Länderbanku 527 —, Bankverein 539 50, Bodencredit 12 56, Galic. Banku hipotecznego 699 50, Kolei państwowych 745 75, kolei południowej 108 75, kolei północnej 52 —, kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 805 25, Rima Muranyi 668 —, Praskiego Tow. żelaznego 26 85, Fabryki broni 750 —, Akcye tureckie tyt. 327 —, Gal. akc. Tow. kop. n. 716 —, Obl. węg. indemniz. 91 75, Renta majowa 92 35, Austr. renta koron. 92 35, Węgier. renta koron 91 25, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 92 20 4% Listy Banku hip. 93 75, 4½% Listy Banku hip. 99 35, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 93 80, 4½% Listy Banku kraj. 99 85, 4% Gal. Obl. propin. 98 40, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 55 4% Pożyczki m. Lwowa 92 75, Losy tureckie 254 50, Marki 117 35, Ruble 254 —, Rosyj. pożyczka 104 —, Akcye praskiego banku kredyt. 700 —, 4% pożyczka m Krakowa 91 40, Galicyjski bank kredytowy ziemski 4½% 596 —.

Usposobienie: spokojne.



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 159.
4 116 0

Kuchnia Jarska „Przyroda“
ul. św. Krzyża 7 (róg Mikołajskiej).
Dziś w niedzielę obiad:
Zupa grzybowa ze śmietaną 20 h. Zupa ziemniaczana 20 h. Szparagi 40 h. Szpinak z ryżem 30 h. Kapusta duszona 20 h. Kotlety z ziemniaków i sera 30 h. Kluski warszawskie 30 h. Strudel z kapustą 30 h. Kluski ryżowe 20 h. Omlet z parmezanem 40 h. Naleśniki wypiekane z kremem 40 h. Kisiel malinowy 30 h. Tort cesarski 40 h. Ryż ze śmietaną 30 h.
Obiady z 3 dań po 50 hal. 178 7 0

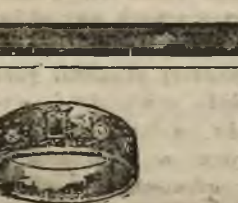
Pokój umeblowany
na II piętrze przy ul. Jana 26, do wynajęcia od 1 czerwca. 193 5 0

Letnikom
wysyła **książki** w specyalnych skrzynkach pod bardzo korzystnemi warunkami
NAJWIĘKSZA WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK
A. Gumplowicz w Krakowie
Bracka 6.
129 5 0

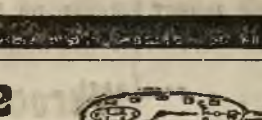
ARTYSTYCZNE
skromne i wytworne
UMEBLOWANIE
Józef Sperling
Kraków, Dunajewskiego 7.
39 96 0



Żądajcie
wszędzie znanych z dobroci elektrycznych lampek oszczędnościowych
jedynej polskiej fabryki
lamp elektrycznych w Warszawie
Fabryczne biuro sprzedaży:
Kraków, Długa 6.
3501 3 0



Srebro stołowe cukiernice etażery - -



wyroby z chińskiego srebra oraz zegarki i wyroby jubilerskie — poleca **najtaniej**
EMIL GOLDWASSER, KRAKÓW, UL. GRODZKA 25.
Cenniki wysyła darmo. 157 20 20

Okazya!
Który urzędnik, albo intel. przemysłowiec lub kupiec w wieku od 30 lat, pragnąłby zapoznać się z intel. panną, mającą swoje własne utrzymanie i około 3000 kor. rocznego dochodu. — Listy pod **„Maj 3000“** poste rest. **Kraków,** za okazan. kwitu inserat. 4060

Do
Publicznej hali Aukcyjnej, Rynek 16
nadeszło świeżo
srebro restauracyjne platerowane, wazy, zastawy, półmiski i t. d., obrusy, cienka porcelana, łóżka, szafy, meble salonowe, firanki, portyery, maszyna do lodów, zegary ścienne i w i. sprzętów domowych. 3990 3 3

Kapelusze damskie
najświeższe modele paryskie, poleca na obecny sezon
JÓZEFA KARMAŃSKA
KRAKÓW, UL. SZEWSKA 10, II p.
W wielkim wyborze kapelusze żałobne. 174 14 0

Zakład pogrzebowy „Concordia“
JANA WOLNEGO
Plac Szczepański l. 2 (dom własny). — Telefon Nr 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 11 122 0
W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

Dom bankowy poszukuje
Buchaltera
Zgłoszenia tylko listowne z podaniem dokładn. warunków pod **L. W.** przyjprzyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 192 3 0

Ukończona słuchaczka filozofii
udziela lekcyj matematyki i fizyki, przygotowuje do egzaminów. Listowne zgłoszenia **„Dla Słuchaczki“** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 179 10 0

Prawnik I. roku
poszukuje lekcyj lub zajęcia biurowego zaraz. Listowne zgłoszenia pod **„Prawnik“** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 180 14 0

Założony w r. 1872



Zakład artystyczno-kamieniarski
BRACI TREMBECKICH
Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462.
wykonuje grobowce i pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu
161 48 300

Poszukuje lekcyj
lub innego zajęcia zaraz filozof I roku Zgłoszenia listowne dla **Filozofa** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 196 3 0

Pokoje umeblowane
z utrzymaniem lub bez. Zacisze l. 14, II piętro, na prawo 467 13 0

Czytelnia naukowa i beletrystyczna
w Krakowie, ul. św. Jana 4
poleca:
Wszelkie nowości piśmiennicze
z zakresu beletrystyki i nauki, w języku polskim, francuskim. angielskim i niemieckim.
Nowo otworzony dział książek dla młodzieży. Abonament przystępny katalog i dodatek z przesyłką 1 K. Wysyłka na prowincyę w spec. skrzynkach.
21 63 0

Wydawnictwa „Nowej Reformy“
58 28 0

	Koron
Józef Gława. **Oporni,** powieść w 2 tom. na tle prześladowania unitów	4·—
B. Bolesławita. **Para Czerwona,** powieść w 2 tom.	2·40
— **Przed burzą,** sceny z r. 1830, 1 tom	1·20
— **Emisaryusz,** wspomnienie z r. 1838	1·20
— **Nad Spreą,** powieść	1·20
— **Nad modrym Dunajem,** powieść	1·20
J. U. Niemcewicz. **Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi**	—·40

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy“, oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski